

Media o AGH

Anna Żmuda-Muszyńska
Rzecznik Prasowa AGH

Wiosenna pogoda będzie sprzyjać intensyfikacji procesu powstawania kolejnych zapadlisk w Trzebinii. Zima odeszła, teraz ziemia jest wilgotniejsza, deszcze mogą mieć charakter nawalny – powiedział prof. Marek Cała, dziekan Wydziału Inżynierii Lądowej i Gospodarki Zasobami AGH w Krakowie. Jak zauważył, poziom wód podziemnych cały czas wędruje w górę, dziennie podnosi się o 1-2 cm, a miesięcznie o 40-60 cm. Zalewane są wyrobiska górnicze zlokalizowane na niewielkiej głębokości, a dodatkowo woda penetruje warstwy ziemi nadległe nad wyrobiskami – które zbudowane są z piasków, glin, pyłów. Gdy nasiąkną wodą, ulegają osłabieniu i wzrośnie prawdopodobieństwo powstania zapadlisk. Zdaniem profesora nie należy się spodziewać poprawy sytuacji latem. – Przez najbliższe 2-3 lata będzie następowała intensyfikacja tych procesów – poziom wód podziemnych na tym pogórnym terenie będzie się podnosił – zwrócił uwagę naukowiec. Zapytany o to, czy w miejscu powstałych zapadlisk ponownie mogą się pojawić nowe oceniał, że procesy w Trzebinii nie są do końca przewidywalne. Miejsca podziemnych szybów znane są od czasów odzyskania niepodległości, ale miejsca eksploatacji w czasach zaborów nie są dokładnie znane. Historia wydobywania węgla kamiennego w Trzebinii rozpoczęła się na początku XIX wieku

– najstarsze mapy pokazują eksploatację z roku 1808. – Jeżeli kilka zapadlisk wystąpi niedaleko siebie, to nie jest przesądzone, że w ich pobliżu nie wystąpią kolejne zapadliska, które niejako uzupełnią te istniejące już zapadliska – powiedział prof. Marek Cała. Jak dodał, sytuacja jest bardziej przewidywalna na ziemi olkuskiej, gdzie działała kopalnia cynku i ołowiu. Tam eksploatacja prowadzona była głównie w ostatnich 60 latach, więc sytuacja geologiczna jest bardziej znana. W Trzebinii Spółka Restrukturyzacji Kopalń od lutego prowadzi prace uzdatniające w miejscach najbardziej zagrożonych zapadliskami. Firmy realizujące tam roboty są wyłanianie w drodze przetargów. – W takim tempie, w jakim dotychczas prowadzone są prace, zagrożone tereny mogą nie zostać zabezpieczone tak szybko, jak należy – ocenił geomechanik z AGH. Według władz gminy, w ostatnich dwóch, trzech latach na pogórnym terenie mogło powstać ok. 100 dziur, w tym niezainwentaryzowanych. Główny Geolog Kraju wskazał ok. 90 punktów, w których niemal na 100 proc. wystąpią zapadliska. O zapadliskach w Trzebinii stało się głośno we wrześniu 2022 roku, kiedy ziemia zapadła się na cmentarzu i wchłonęła kilkadziesiąt grobów. Kopalnia węgla kamiennego „Siersza” w Trzebinii przestała działać w 2001 roku. Likwidatorzy zakładali, że pozostałe po eksploatacji pustki wypełni woda.

Geomechanik o Trzebinii: pogoda będzie sprzyjać powstawaniu zapadlisk
WNP.PL, 12.04.2023

Studia z zakresu Master of Business Administration to nowa propozycja AGH na przyszły rok akademicki. Jak tłumaczy rektor, to wynik analizy rynku, zwłaszcza że w biznesie nie brakuje absolwentów krakowskiej uczelni. Przygotowywane przez Akademię Górniczo-Hutniczą studia Master of Business Administration (MBA) skierowane mają być głównie do kadry zarządzającej firmami, przedsiębiorstwami i administracją, a ich wyróżnikiem ma być „ukierunkowanie na kształcenie w obszarach strategicznych dla rozwoju polskiej gospodarki z uwzględnieniem aspektu technologicznego”. – Na decyzję o uruchomieniu pierwszych tego typu studiów w AGH składają się przede wszystkim wnikliwa analiza rynku oraz sygnały płynące z szerokiego otoczenia biznesowego naszego uniwersytetu – tłumaczy rektor AGH prof. Jerzy Lis. Uczelnia podkreśla, że

głównym celem nowego kierunku jest poszerzenie kompetencji uczestników studiów o umiejętności i wiedzę przydatne w biznesie oraz dynamicznym i napędzanym technologią otoczeniu. Rektor AGH zwraca przy tym uwagę na rozwój kariery zawodowej dotychczasowych absolwentów krakowskiej uczelni. Absolwenci AGH w kadrze zarządzającej – Imponujące losy zawodowe absolwentów AGH, rankingi najlepiej prosperujących i najszybciej rozwijających się przedsiębiorstw wskazują na obecność w gremiach decyzyjnych tych firm absolwentów naszej uczelni – podkreśla prof. Lis. – To z myślą przede wszystkim o kadrze zarządzającej w biznesie, ale także w administracji poszerzamy ofertę o kierunek, który będzie istotnym, ale także oczekiwanym uzupełnieniem dotychczasowych ścieżek kształcenia w AGH. Nowe studia na AGH mają być uruchomione w przyszłym roku akademickim.

Akademia Górniczo-Hutnicza uruchamia studia MBA. „Z myślą o kadrze zarządzającej w biznesie”

Gazeta Wyborcza, 05.04.2023

Mamy w Polsce za dużo odpadów nienadających się do recyklingu. Składowanie odpada, pozostaje spalanie, które ma swoje zalety, choć budzi kontrowersje. Tak to wygląda dziś. A w dłuższej perspektywie? Wiele zależy od tego, jak będą projektowane produkty, co

nauczymy się odzyskiwać i ile kalorii nam po tym zostanie. Poprzeczkę można zawiesić jeszcze wyżej: najlepiej, żeby śmieci nie było, czyli żeby odpady w ogóle nie powstawały. I tak jest definiowany cel numer jeden w gospodarce odpadami komunalnymi. – Na drugim miejscu

Co z odpadami, z którymi nie ma co zrobić

Gazeta Wyborcza, 28.03.2023

jest ich odzysk i recykling materiałowy, w tym kompostowanie. A spalanie na przedostatnim miejscu tej listy. Jeśli jest prowadzone przy odpowiedniej efektywności, to ma charakter odzysku. Na samym końcu jest składowanie, które dla środowiska pozostaje największym zagrożeniem - wyjaśnia prof. Tadeusz Pająk z Akademii Górniczo-Hutniczej, specjalista w temacie termicznego przetwarzania odpadów. W Polsce, już po sortowaniu, pozostaje rocznie ok. 4,5 mln ton odpadów, które nie nadają się do recyklingu. Ale mają za to wysoką wartość kaloryczną. - Jedyne, co można zrobić, to wykorzystać je energetycznie. A od początku 2016 roku jest przepis wskazujący, że jeżeli dana grupa odpadów ma określone wartości paliwowe, określane tzw. ciepłem spalania, to w ogóle nie wolno ich składować.

Jednak potencjał tych instalacji, które teraz mamy, nie wystarcza, żeby wchłonąć nadwyżkę wysokokalorycznych odpadów - dodaje ekspert AGH. Nie dla spalarni śmieci! Takie hasła można często zobaczyć w miejscach, gdzie projektowane są tego typu instalacje. Protesty są na porządku dziennym. Kto nie zna tematu, też często zadaje sobie pytanie, czy takie spalarnie są bezpieczne. Gdy pytam o to prof. Pająka, ciężko wzdycha. Profesor przyznaje, że pozyskanie akceptacji społecznej dla tego rodzaju inwestycji jest jednak kluczowe: -I nie jest łatwe. Brałem udział w takich spotkaniach m.in. w Krakowie. Gdy pod koniec 2015 była tam otwierana instalacja, pełnej akceptacji nie było. Ale dzisiaj w Krakowie nikt złego słowa o spalarni nie powie - zaznacza ekspert AGH.

Prezydent Duda na AGH: krakowskie środowiska naukowe miały wielką ambicję, aby być częścią naukowego świata

Nauka w Polsce, 25.03.2023

Krakowskie środowiska naukowe, nauk ścisłych, ale nie tylko, miały tę wielką ambicję, aby być częścią naukowego świata - podkreślił prezydent Andrzej Duda podczas uroczystości jubileuszu 50-lecia Akademickiego Centrum Komputerowego Cyfronet AGH. - Mimo tego, jaki dystans dzielił nas od bogatego Zachodu (...) krakowskie środowiska naukowe, nauk ścisłych, ale nie tylko, miały tę wielką ambicję, aby być częścią naukowego świata. Żeby nie tylko współtworzyć rozwój swojego kraju, swojej ojczyzny, swojej nauki, ale żeby czynić też wkład w naukę światową - powiedział prezydent podczas uroczystości w auli Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Jak dodał, krakowskie środowisko naukowe „czyniło tę naukę na tyle znakomitą, że ludzie, którzy kończyli polskie uczelnie na przestrzeni wszystkich tych dziesięcioleci, później znakomicie potrafili odnaleźć się na świecie”. - Do dzisiaj absolwenci krakowskich uczelni, w tym AGH, piastują różne znamienite stanowiska i w świecie uniwersyteckim, i w świecie gospodarczym, w różnych miejscach na świecie, w tym w tych najbardziej prestiżowych centrach, w których rozwija się nowoczesna gospodarka, sektor IT czy nowoczesna nauka. W tym wielka zasługa właśnie

tego centrum, które wtedy powstało, krakowskiego Cyfronetu - zaznaczył Duda. Prezydent zwracając się do pracowników Cyfronetu, podkreślił, że chce podziękować za „to myślenie ówczesnych czasów, siłę przebicia, która wtedy była, za szybkość, z którą nastąpiła tego realizacja”. - To wyposażenie, które wtedy znalazło się w pierwszym Cyfronecie, było objęte embargiem. Kraje komunistyczne tego nie dostawały - mówił. - Profesorowie krakowskich uczelni dali radę to przeprowadzić, jak to mówimy po prostu - załatwić, że mimo wszystko krakowskie uczelnie mogły otrzymać to po to, żeby pracownicy naukowcy i młodzież miały się gdzie rozwijać - przypomniał. Podczas uroczystości zasłużonym pracownikom Akademickiego Centrum Komputerowego Cyfronet AGH zostały wręczone nadane przez prezydenta odznaczenia państwowe. Za wybitne zasługi dla rozwoju innowacyjności polskiej nauki i gospodarki, za osiągnięcia w działalności naukowo-badawczej i wdrożeniowej Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został Jacek Kitowski. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski wyróżniona została również Agnieszka Szymańska.

Poznaj laureatów konkursu Genius Universitatis 2023
Nowymarketing.pl, 20.03.2023

Już 11. edycja. Aż 35 uczestników – uczelni i wydziałów. W sumie 103 prace przesłane do 8 różnych kategorii. Ale tylko jeden (!), ale także ambitny cel wszystkich tych wysiłków: zaprezentować uczelnię/wydział/instytut/katedrę jako miejsce wymarzone dla kandydatów na studia na rok akademicki 2022/2023. I zrobić to w sposób jak najbardziej kreatywny, a jednocześnie: trafić w gust odbiorcy, przekonać go i w efekcie – uczynić z niego swojego studenta. Do kategorii „video online”, przesłano aż 22 bardzo ciekawe i kreatywne projekty zrealizowane pod kątem rekrutacji na rok akademicki 2022/2023. Na podium stanęły Akademia Górniczo-Hutnicza z Krakowa, Politechnika Poznańska i Uniwersytet Przyrodniczy we

Wrocławiu. Zwycięskie video pt. Pozwól sobie na błędy... w AGH zrealizowane jest w konwencji filmu science fiction – rzecz dzieje się na statku kosmicznym, który wysyła studentką sondę do zbadania ciekawego z punktu widzenia naukowców krateru na Marsie. Cóż z tego, że cel jest ambitny i wszystko zdaje się dopięte na ostatni – konstruktorsko-naukowy – guzik, gdy nagle sonda – przez błąd jednego z jej twórców – wpada do krateru, zamiast pobrać z niego próbki. Porażka? Nic podobnego! Ten błąd (jak wiele naukowych pomyłek w historii świata) przynosi nieoczekiwane odkrycie: w kraterze toczy się życie. W ten sposób twórcy filmu nawiązują, jak sami wyjaśniają w opisie, do motta „Wolność, pomysły i błędy!”.